

BONIFakty

PISMO PARAFIALNE

Numer 2 (02)
Grudzień 2018

W tym numerze:

Słowo wstępne Księdza Proboszcza	2
Do Maryi Panny na Ja- sną Górę przez cały rok	3
Przyjdź Panie Jezu	3
Zwyczajni, a jednak nie- zwykli - są wśród nas	4—5
Roraty symbolika i zna- czenie	5—6
Dlaczego nasza Sala Spotkań będzie nazwana imieniem Biskupa Boles- ława Kominka ? cz. 2	6-7

ADWENT

CZAS PRZYGOTOWANIA



Słowo wstępne Księdza Proboszcza



„Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...” – tak modlimy się w te wieczory listopadowe. Wypominkowa modlitwa za zmarłych. Zauważyłem, że dużo osób przychodziło na wypominki. Czyli nie tylko wypisali na kartkach, ale wiedzą, że także ich modlitwa w kościele, obecność i modlitwa, czyli konkretna ofiara dla Pana Boga, to jest cenne. Oby młodzi to zrozumieli.

„Czas ucieka, wieczność czeka” – przypomniałem sobie i uczestnikom katechezy dla dorosłych. Znałe słowa z kościoła w Wadowicach. Pojawiają się różne refleksje listopadowe: Gdzie są nasi zmarli, czy już są w niebie czy jeszcze w czyścicu i jak im mogę pomóc? Czy każdy ma szansę na niebo, czy

zdąży się nawrócić? Co nas czeka po śmierci? Sąd, niebo lub piekło no i ewentualnie czyściec... Jak ważna jest modlitwa... ale nie tylko listopadowa, częsta, codzienna, za zmarłych ale i za siebie, by wytrwać, by iść za Światłem – „Ja jestem Światłością świata, kto idzie za Mną nie chodzi w ciemnościach” (por. J 8,12)

Już wkrótce Adwent, roraty, rekolekcje – czuwajcie! Jaki będzie mój tegoroczny Adwent? Zaplanujmy dobrze czas. Już pojawiła się uliczna dekoracja: choinki, świecidelka – słyszymy kolędy w sklepach, niech będą, jak muszą być, ale my troszczmy się o naszego ducha, o życie wewnętrzne. Przychodźmy na roraty, razem z dziećmi, wnukami, zbierajmy serca dobrych uczynków dla Jezusa. Oby narodził się, tak jak kiedyś w betlejemskim żłobie, tak teraz w naszych sercach!

Przygotujmy się przez udział w rekolekcjach – u nas jak zawsze – przed IV Niedzielą Adwentu. „Proszę księdza, czekam na rekolekcje, to dla mnie święty czas, czas łaski i powrotu. Na nowo widzę wyraźniej. Lubię rekolekcje, choć są trudne, bo trzeba się zmienić, podjąć nieraz radykalne decyzje. Ale zawsze okazuje się, że są owoce. I nawet moi bliscy mówią, „że jestem lepsza, że coś się stało, że się poprawiłam” Mądra kobieta, odpowiedzialna. I ja mogę i Ty możesz... postarajmy się. Do zobaczenia na Pasterce.

Ks. Maciej Wesołowski – wasz proboszcz

Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok

„Abyśmy zawsze wolni od grzechu i bezpieczni od wszelkiego zamętu, pełni nadziei oczekiwali przyjścia naszego Pana Jezusa Chrystusa”- słowami tymi, wypowiedzianymi podczas Mszy św. Kościół daje nam nadzieję. To radosne oczekiwanie, szczególnie wyraźnie zaznacza się w czasie adwentu (adventus z łac. znaczy przyjście). Poza radością oczekiwania ważne jest też pobożne przygotowanie. Nie jest to czas pokuty, ale czas podobny do całego życia ludzkiego. A życie ludzkie na ziemi to oczekiwanie na spotkanie z Bogiem. To nasze ziemskie pielgrzymowanie. W międzyczasie podążamy do różnych miejsc. W przypadku Jasnej Góry idziemy po wstawiennictwo Maryi Panny do Pana Boga za nami. Zarówno czas adwentu jak i czas „pomiędzypielgrzymkowy” to przygotowanie na przyjście Chrystusa. To czas na nawrócenie zanim przyjdzie kres. Advent nieodłącznie kojarzy się z kolorem fioletowym. Poza III niedzielą adwentu (wtedy szaty są różowe – przewaga światła oznaczająca bliskość Bożego Narodzenia). Fiolet to zmieszanie błękitu i czerwieni, czyli łączenie tego co duchowe i tego co cielesne. Pielgrzymując na Jasną Górę do Częstochowy przemierzamy na własnych nogach około 350 km. Z całą pewnością czujemy zależność między duchem, a ciałem. W listopadzie odbyło się „popielgrzymkowe” spotkanie mające na celu podjęcie przygotowań do przyszłorocznej pielgrzymki. Wspólna modli-



stwa, śpiewanie i radosne tańce integracyjne utwierdziły wszystkich w przekonaniu, że pielgrzymować warto! Następne spotkanie, na które serdecznie zapraszają księża – przewodnicy, ks. Grzegorz i ks. Łukasz oraz siostry i bracia przypada na dzień 29 grudnia (sobota). Miejsce tego spotkania to kawiarenka przy kościele św. Jadwigi Śląskiej w Zgorzelcu. Kochani radujcie się bliskością Bożego Narodzenia.

Przyjdź Panie Jezu

Okres Adwentu—oczekiwania podzielony jest na dwa wśród okresy. Pierwszy od 1 Niedzieli Adwentu do 16 grudnia koncertuje się wokół tematu Paruzji (czyli powtórnego przyjścia) Chrystusa. Drugi od 17 grudnia do 24 grudnia ma za zadanie przygotować nas bezpośrednio do Uroczystości Narodzenia Pańskiego. Skąd taki podział i taka dwu poziomowość tego okresu liturgicznego? Pierwsze przyjście Chrystusa w ciełe, rozpoczęło nowy etap historii zbawienia. Drugie przyjście Paruzja ma być dopełnieniem tej historii. Tak jak Naród wybrany przez proroków i Pisma przygotowywał się na to pierwsze przyjście, tak my Nowy naród wybrany przygotowujemy się do Paruzji Chrystusa przez dzieło Jego Kościoła. A więc przez sakramenty i Słowo Boże. W tym oczekiwaniu wyraża się bowiem naturalna ludzka tęsknota. Żydzi czekali na Mesjasza, który miał przywrócić Królestwo Izraela. My zaś czekamy na Chrystusa, aby On przywrócił właściwy porządek świata, a więc oczekujemy zbawienia.

Ks. Adam Szpotański

Zwyczajni, a jednak niezwykli—są wśród nas

Zuzię poznałam nad morzem w Dźwirzynie w czasie odpoczynku kolonijnego ostatniego lata. Jak powszechnie wiadomo od wielu lat przy naszej parafii św. Bonifacego wyjazdy wypoczynkowe organizowane są dwa razy w roku. W wakacje i ferie zimowe. Przez wiele lat organizacją wyjazdów zajmowała się nieoceniona i niezapomniana Siostra Elżbieta. Dzieło dalej będzie kontynuował ks .Adam. Uczestnicy kolonii i zimowisk to dzieci i młodzież szkolna. W większości są to osoby należące do scholi „Arka Pana” i ministranci. Zuzia-tegoroczna kolonistka-to osoba niezwykła. Jej religijność jest tak głęboka, a zarazem świadoma, że nie można obok tego przejść obojętnie. W czasie rozmów przy stole w trakcie kolonijnych posiłków rozmawialiśmy o tym jakie zasady obowiązują w naszych rodzinnych domach. W rodzinie Zuzi praktykuje się wspólną modlitwę przed posiłkiem, czynienie znaku krzyża nad chlebem itp... Udział w rekolekcjach całej rodziny to rzecz oczywista. Rodzice i dzieci to osoby wielce wierzące i praktykujące. W związku z adwentem-radosnym czasem oczekiwania na Boże Narodzenie zapytamy tę rodzinę o ich nadzieje i oczekiwania. Rozmawiam z Panią Małgosią, mamą Zuzi.

CZAS ADWENTU – Jak zwykle Wasza rodzina przeżywa ten czas? Jakie nadzieje i oczekiwania Wam towarzyszą?

P. M. – Z całą rodziną oczekujemy Pana Jezusa. My rodzice, staramy się mówić naszym dzieciom (Zuzia i jej dwóch młodszych braci) co to jest ADWENT. Uczymy ich przeżywania tego czasu.

Oczywiście na miarę ich możliwości. Uczestniczymy w roratach, czytamy słowo boże. Dzieci nie zawsze przyjmują go z uwagą. Modlimy się wspólnie. Jak najwięcej naprowadzamy je na swojego charakter ADWENTU. Dzieci zawsze dopytują. Wieczorem wspólnie czytamy „Anioła Stróżą” , albo „Małego Gościa”. Staramy się przekazywać ważne treści w formie zabawy. Dzieci nie rozumieją jeszcze wszystkiego, natomiast dla mnie jest to czas nawrócenia. Zapraszam Pana Boga do tego nawrócenia. Staram się o to każdego dnia, a w ADWENT szczególnie. Pragnę przemianować mego serca, żeby Chrystus żył we mnie, a ja w nim. Nie jest to łatwe. Pracuję nad sobą współpracując z Panem Bogiem. Nie jestem doskonała, ale dążę do świętości.

PRZYGOTOWANIA DO NARODZIN CHRYS-TUSA – Jak one wyglądają w Waszej rodzinie?

P. M. – Poza uczestnictwem w praktykach religijnych, żyjemy tu i teraz, jesteśmy zwyczajni. Sprzątamy mieszkanie, robimy zakupy świąteczne, stroimy dom. Pieczemy pierniczki i ciasta. Przygotowujemy potrawy na wigilię i czas świąt. Ubieramy wspólnie choinkę, która każdego roku jest naturalna. W wieczór wigilijny córka gra koledy, a synowie śpiewają. Spożywanie przygotowanych wspólnie pyszności poprzedzamy modlitwą i czytaniem Ewangelii.

ŻYCZENIA – Czego życzy Pani całej naszej wspólnotcie w związku z radosnym czasem oczekiwania?

P. M. – Sobie , swojej rodzinie oraz całej



wspólnocie życzę, aby Bóg na nowo narodził się w naszych sercach. Życzę BŁOGOSŁAWIONEGO CZASU OCZEKIWANIA.

U. I. – Pani Małgosiu dziękuję pięknie za poświęcony czas. Życzę również radosnego oczekiwania, Pani i całej waszej niezwykłej rodzinie. Specjalne pozdrowienia dla Zuzi.

Urszula Imbierowicz.

Roraty symbolika i znaczenie



Kiedy nadchodzi czas Adwentu, a więc radosnego oczekiwania na przyjście Naszego Pana Jezusa Chrystusa w Kościele celebrowane są wyjątkowe Msze Święte – roraty. W dużej liczbie parafii odprawiane są one wczesnym rankiem i poświęcone Matce Bożej. Maryja w

szczególny sposób wyczekiwała przyjścia Jezusa, który miał się stać Jej Synem, dlatego w tym czasie przyłączamy się do Niej w radosnym oczekiwaniu na przyjście Pana. Każdy z nas kto choć raz poszedł na roraty na pewno zna niepowtarzalną atmosferę panującą w ich czasie. Zgaszone światła, dzieci niosące lampiony rozpraszające mroki nocy. Te i inne symbole są nam znane, ale czy wiemy co oznaczają? Spróbujmy pokrótce wytłumaczyć i przybliżyć niektóre z nich. Szczególne znaczenie w czasie każdych rorat zyskują słowa pochodzące z Księgi Proroka Izajasza: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło” (Iz 9,1). Roraty zaczynają się przy zgaszonych światłach, które zapala się dopiero w czasie hymnu Chwała na Wysokości Bogu – jest to jeden z nielicznych przypadków w roku liturgicznym gdzie hymn ten śpiewa się każdego dnia właśnie podczas rorat. Ciemność na początku Mszy symbolizuje człowieka zagubionego, pogrążonego w grzechu, a zapalone światło jest oznaką Chrystusa – Tego, który ostatecznie zwycięża śmierć i wszelkie zło. Kolejnym ważnym symbolem jest wysoka, biała świeca przepasana białą lub niebieską wstążką – roratka. Symbolizuje ona właśnie Maryję – Jutrzenkę pojawiającą się przed przyjściem Słońca – Jezusa. Wieniec adwentowy z umieszczonymi na nim czterema świecami to z kolei symbol czterech niedziel przygotowujących nas na godne przeżycie świąt. Lampiony roratnie z kolei również oznaczają Chrystusa – światłość świata rozświetlające mroki nocy, a jednocześnie



są pewnego rodzaju motywatorom przypominając nam przypowieść z Ewangelii Św. Mateusza o Pannach roztropnych i nierozsądnych oczekujących na przyjście Oblubieńca (Mt 25, 1-13). Jest to pewne urozmaicenie Mszy świętej, a dzieci biorące udział w Roratach czują się w pełni zaangażowane we Mszę św. dumnie stojąc przed ołtarzem z zapalonymi lampionami, pomagającymi nam się skupić na najistotniejszej rzeczy - przygotowaniu na przyjście Pana Jezusa. Pomimo powszechnego zabiegania i skomercjalizowania świąt postarajmy zatem zatrzymać się i godnie przygotować na przyjście Chrystusa.

Andrzej i Piotr Lehmann



Dlaczego nasza Sala Spotkań będzie nazwana imieniem Biskupa Bolesława Kominka ? cz.2

Kardynał Stefan Wyszyński wziął cały ciężar na siebie...

Historycy są zgodni co do tego, że dokument z przesłaniem „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”, odegrał fundamentalną rolę w pojednaniu polsko-niemieckim. Zobaczmy jak bardzo była to wyboista i trudna droga. W ówczesnym czasie ten temat był bardzo trudny. W latach powojennych przez Niemcy przetoczyła się dyskusja o przyczynach i okolicznościach wybuchu wojny oraz jej inicjatorach, a także o sprawcach zbrodni na narodzie polskim. Odrzucono wizję odpowiedzialności zbiorowej, uważano że każdy powinien odpowiadać za swoje grzechy. Tylko ci Niemcy którym udowodniono zbrodnie powinni stanąć przed sądami. Dlatego jak zauważają niektórzy teologowie, episkopat niemiecki nie bardzo rozumiał dlaczego i za jakie winy miałyby przepraszać.

Wyjątkową postacią po niemieckiej stronie była postać Kardynała Juliusa Döpfnera. Odważne słowa Juliusa Döpfnera, biskupa Berlina, dotyczące niemieckich win wobec Polski i pokuty za zbrodnie, spotkały się w 1960 roku z wrogim w większości przyjęciem Niemców. Döpfner nieprzypadkowo wygłosił je 16 października, w święto św. Jadwigi Śląskiej, urodzonej w Bawarii żony Piasta śląskiego Henryka I Brodatego. Zaraz na początku wskazał na „łączącą narody miłość” Jadwigi, która powinna służyć katolikom jako punkt orientacyjny. Przypomnił też, że narodowi



polskiemu wyrządzono w latach 1939 – 1945 „wołającą do nieba krzywdę”: „Państwo polskie zostało podzielone, niezliczeni Polacy zamordowani, a naród potraktowany jak słowiańscy podludzie i niewolnicy”. Ale i Niemców spotkała później „wielka krzywda”. Wschodnie tereny Niemiec przyłączono do Polski, a ich ludność wypędzono z dziedziczonej od pokoleń ojcowizny. Dlatego właśnie Niemcy i Polacy zdają się być skazani na tkwienie „w diabelskim kręgu wzajemnych zarzutów”. Jedynym wyjściem jest chrześcijańskie nawrócenie. Zamiast „wzajemnie wyliczać sobie złe czyny”, jedni i drudzy powinni ze wstydem uklęknąć przy grobie świętej Jadwigi, wyznać swoją winę i prosić Boga o zmiłowanie.

Niemcy muszą ponadto, mówił dalej Döpfner, „mocno zakodować sobie” trzy fakty: po pierwsze nowa wojna jako sposób rozstrzygnięcia spornych kwestii z Polską absolutnie nie wchodzi w grę. Po drugie naród niemiecki może osiągnąć pokój po tym, co uczyniono w jego imieniu, jedynie za cenę bardzo dużych wyrzeczeń. I po trzecie wspólnota narodów i państw jest ważniejsza niż kwestie granic. Niemieckich wysiedlonych biskup wezwał do tego, by swoje cierpienie ofiarowali jako pokutę za zbrodnie, które zostały dokonane „w imieniu narodu niemieckiego”. Kazanie to jednak zostało wygłoszone zbyt wcześnie. W 1960 roku obie strony – polska i niemiecka nie zareagowały na nie w żaden sposób. Było to kazanie które przyszło za wcześnie. W 1965 roku po ogłoszeniu orędzia – gdyby oceniać jego skutki to należało by mówić jako o wielkiej porażce. W Polsce rozpętano

nagonkę propagandową wymierzoną w Kościół, a znaczna część społeczeństwa polskiego nie rozumiała inicjatywy polskich biskupów. Kluczową rolę w zaakcentowaniu listu przez cały Episkopat miał Kardynał Prymas Wyszyński, który z pełnym przekonaniem podpisał list jako pierwszy. To on wziął na siebie cały ciężar problemu. To na Niego komunistyczna propaganda wylewała strumienie pomówień i oszczerstw. Był „zdrajcą”. Polscy biskupi dysponując tylko swoimi ambonami podjęli intensywną obronę orędzia. Tłumaczyli polskim katolikom ewangeliczne podstawy tego przesłania. Władze komunistyczne w całym kraju rozkleiły plakaty „Nie przebaczymy” organizowano masowo wiece na których potępiano i wyszydzano ten list. Z drugiej strony niemieccy politycy i dostojnicy kościelni przez wiele dni milczeli i nie potrafili sformułować adekwatnej odpowiedzi na to ważne przesłanie. Dopiero gdy dostrzegli gwałtowną reakcję Komitetu Centralnego PZPR oraz władz w Moskwie docenili wagę tego dokumentu i jego ciężar gatunkowy. A także jak wiele odwagi i wiary w słuszność swych przekonań potrzeba było aby go podpisać. W 1966 roku na Jasnej Górze Prymas Wyszyński wygłosił słynne kazanie podczas obchodów milenijnych Chrztu Polski. Stojąc w obliczu setek tysięcy ludzi i broniąc w swym kazaniu idei „Orędzia” – oraz broniąc kościoła przed atakami władz - zapytał ludzi czy gotowi są powtórzyć za nim „wybaczamy”. I ludzie powtórzyli.

Jacek Lickindorf

Parafia Rzymskokatolicka
p.w. św. Bonifacego
w Zgorzelcu

ul. E. Plater 9
59- 900 Zgorzelec
tel. (75) 772 23 35

Ksiądz Proboszcz:
Maciej Wesołowski

Księża Wikariusze:
Piotr Kuzuś
Adam Szpotański

e-mail: bonifacyzgc@wp.pl

www.bonifacyzgorzelec.pl

UKŁAD MSZY ŚWIĘTYCH:

Niedziela:
Godzina 7³⁰ 9³⁰ 11⁰⁰ 12³⁰ 18⁰⁰

Dni powszednie:
Godzina 7⁰⁰ 18⁰⁰

NABOŻEŃSTWA
Nowenna do MB Nieustającej
Pomocy – środa g. 18.00
Droga Krzyżowa: 3 piątek
miesiąca g. 10.00
Roraty: g. 18.00 (pn-pt)
Do Miłosierdzia Bożego:
koronka g. 15.00

Adoracja N. Sakramentu:
I niedziela: g. 15.00 do 18.00
Wieczysta: 28 listopada
I piątek: po wieczornej Mszy
św.

CHRYZTY: II niedziela
miesiąca g. 11.00

KANCELARIA PARAFIALNA:

Wtorek
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Środa
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

Czwartek
9⁰⁰-10⁰⁰; 16⁰⁰-17³⁰

SPOWIEDŹ

w niedziele pół godziny przed
Mszą św.
w tygodniu rano w czasie Mszy
Św. wieczorem pół godziny
przed Mszą Św
oraz zgodnie z ogłoszeniami

Plan rekolekcji adwentowych

ŚRODA – 19 grudnia 2018

g. 18.00 – Msza św. i nauka dla wszystkich na rozpoczęcie Rekolekcji

CZWARTEK – 20 grudnia 2018

g. 9.00 – Msza św. i nauka dla wszystkich

g. 16.30 – Msza św. Roratnia i nauka dla dzieci

g. 18.00 – Msza św. i nauka dla wszystkich

g. 19.00 – nauka dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych
rocznicowych i bierzmowanych

PIĄTEK – 21 grudnia 2018

g. 9.00 – Msza św. i nauka dla wszystkich

g. 10.00 – Droga Krzyżowa

g. 15.00 – Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia

g. 16.30 – Msza św. Roratnia i nauka dla dzieci

g. 18.00 – Msza św. i nauka dla wszystkich

g. 19.00 – nauka dla młodzieży

SOBOTA – 22 grudnia 2018

g. 11.00 – Msza św. i zakończenie rekolekcji

g. 17.00 – Msza św. i zakończenie rekolekcji

spowiedź: 9.00 do 11.00 oraz 15.30 do 17.00

Bonifakty:

Redaktor Naczelny:
Ks. Adam Szpotański

Redakcja:

Ks. Maciej Wesołowski
Jadwiga Sobol
Urszula Imbierowicz
Jacek Lickindorf
Andrzej Lehmann
Piotr Lehmann